



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie
Nr 6 (187) Rok XVI Czerwiec 2014 ISSN 1508-5910

1989 - 2014

25





Gorliwość o dom Twój pożera Mnie Panie

J 2,18

Kazanie na uroczystość 25 lat pobytu Ks. Kanonika dr. Romana Bulińskiego w fordońskiej parafii św. Mikołaja.

Ks. Twardowski napisał piękny wiersz pt: „O sercu kapłana”. Posłuchajmy go:

*Najpierw zielone, malutkie
Tyle się wciąż spodziewa
Potem miłuje i krwawi
Wreszcie samotnie dojrzewa
I olbrzymieje cichutkie
I Boga innym otwiera
Aż znowu – w sobie malutkie
We mszy dziękczynnej umiera.*

Początkiem przygotowanie serca do kapłaństwa było Wyższe Seminarium Duchowne w Pelplinie. To w cieniu przepięknej pocysterskiej katedry kształtowało się Twoje serce do Chrystusowego Kapłaństwa. Na początku to serce było zielone, malutkie, pełne pytań, niepokoju i nadziei. Ks. Janusz Pasierb – wybitny humanista, historyk sztuki i poeta w jednym ze swoich wierszy napisał „Nie wiedziałem do jakiego stopnia Bóg boi się o tych, których kocha. Zwłaszcza o tych, którym dał zbyt wielkie serce. Drży, żeby Mu nie zginęli przypadkiem. Jego potężne palce starają się być lekkie, kiedy w nich trzepocą serca, jak dzikie, nieufne ptaki.

Nie tak to było na początku zaraz po święceniach? Serce kapłana pełne miłości do Chrystusa, nadziei, ale i niepokoju, czy będę potrafił, czy wypełnię swoje kapłaństwo czymś pięknym i cennym w oczach Pana? Święcenia kapłańskie przyjął ks. Kanonik 30 września 1967 roku, a potem zaczęła się praca w kościele Chrystusowy. Zaczęła się Twoja przygoda w kapłaństwie. Na początku to było Grodziczno, później Drzycim, Iłowo, Wejherowo, Toruń na końcu Wąbrzeźno. Nic w życiu kapłana nie dzieje się przypadkowo. Wszystko ma swój głęboki sens. Wszystko przygotowuje nas do wypełniania posłannictwa otrzymanego od Boga. Pierwszą Twoją parafią proboszczowską ks. Kanoniku była parafia św. Krzyża w Toruniu. To tam dałeś się poznać jako bardzo uzdolniony proboszcz, świetny organizator życia parafialnego i niezwykle dbający o kościół. To dlatego Ks. Arcybiskup. Mariana Przykuci, doceniając Twoją dotychczasową postawę, posyła Cię do Fordonu, do św. Mikołaja. Przyszedłeś do tej parafii po bardzo dobrym duszpasterzu ks. infulacie Stanisławie Gruncie. Wraz z ks. Stanisławem Pozorskim byliśmy Twoimi pierwszymi wikariuszami. Pamiętam to dokładnie. Z zaciekawieniem przyglądaliśmy się Tobie i Twoim poczynaniom. Zadawaliśmy sobie pytanie jakim będziesz dla nas proboszczem. Od pierwszego spotkania ująłeś nas swoją bezpośredniością i dobrocią serca. Poculiśmy się przy Tobie jak bracia w kapłaństwie. Tak nas traktowałeś; jako swoich braci młodszych od Ciebie, ale zjednoczonych w kapłaństwie. To dlatego zawsze mogliśmy przez te wszystkie lata do Ciebie wejść

i porozmawiać. Zawsze miałeś dla nas czas i otwarte serce. To dlatego stajemy dzisiaj przy ołtarzu, jako Twoi wikariusze, bo chcemy podziękować Panu Bogu za Twoje piękne serce kapłańskie. Z tą samą życzliwością wyszedłeś do wszystkich ludzi. To dlatego ludzie świeccy w tej parafii Ciebie tak szanują, bo Ty ich od samego początku pokochałeś. Dałeś im całe swoje serce. Przygotowując się do dzisiejszej uroczystości zastanawiałem się, jakie motto charakteryzowałoby Twoją posługę. Pomyślałem, że najbardziej pasują do Ciebie słowa z Ewangelii: „Troska o dom Twój pożera mnie Panie”. Cały odnowiony kościół, wyremontowana plebania, obelisk, zadbana kaplica cmentarna i cmentarz są dowodem Twojej pracy na rzecz tej parafii...

Do tego jeszcze, w tym samym czasie, potrafiłeś obronić pracę doktorską na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Chciałoby się powiedzieć: Jak Ty to potrafiłeś pogodzić? Jak znalazłeś na to czas?

Do tego również trzeba dodać Twoje zatroskanie o duszpasterstwo sakramentalne, formację młodzieży, dzieci i dorosłych. Wyrazem Twojej pracy duszpasterskiej są te wszystkie delegacje poszczególnych duszpasterstw, które na początku Mszy św. składały życzenia Dostojnemu Jubilatowi. Zapamiętałem szczególnie jedno życzenie, które zawierały także ważny element Krzyża. Tak, to jest prawda: w każdej pracy kapłana, również w Twojej pracy ks. Kanoniku zawarty jest Krzyż Chrystusa. Zawarte są niepokoje i cierpienia Twojego serca. Niech Bóg wynagradza Cię za Twoją piękną, oddaną i pełną dojrzałej miłości pracę duszpasterską. Kończąc dzisiejsze rozważanie sięgam raz jeszcze do wiersza ks. Twardowskiego:

*Najpierw zielone, malutkie
Tyle się wciąż spodziewa
Potem miłuje i krwawi
Wreszcie samotnie dojrzewa
I olbrzymieje cichutkie
I Boga innym otwiera
Aż znowu – w sobie malutkie
We mszy dziękczynnej umiera.
Amen.*

Kazanie wygłosił
ks. Roman Lidziński,
proboszcz parafii
św. Wawrzyńca w Gołańczy.



Nazwa *Fordon* na kartach historii pojawiła się ponad sześćset lat temu niemal równo z nazwą *Wyszogród*. Pierwsze zapiski o parafii pw. św. Mikołaja datuje się na wiek szesnasty. Od tamtego czasu wiele burzliwych okresów przeszło przez tę ziemię i okoliczne parafie. Również budynek naszego kościoła był wielokrotnie niszczone. Początkowo drewniany, potem rozbudowywany na przestrzeni wieków. Obecny bryłę osiągnął w 1933 roku, kiedy odbyła się też jego konsekracja.

Kolejne lata to okres II wojny światowej, zapisany tragicznymi wydarzeniami dla Fordonu i Bydgoszczy. Przed murem naszego kościoła rozstrzelano księży i parafian. Chcąc poznać wszystkie wydarzenia z historii parafii, odsyłam do dwóch książek: ks. Stanisława Grunta „Między Wyszogrodem a Strzelcami Górnymi” oraz ks. Romana Bulińskiego „Tobie Panie zaufałem...”.



Dzisiaj świętujemy 25-lecie posługi ks. kanonika Romana Bulińskiego jako proboszcza fordońskiej parafii pw. św. Mikołaja, która śmiało może nosić miano „matki kościołów i parafii fordońskich”.

W 1973 r., po przyłączeniu Fordonu do Bydgoszczy, rozpoczęto starania o powstanie kolejnych parafii w sypialni Bydgoszczy, jak wówczas nazywano tę dzielnicę. W latach 80. powstały parafie: Matki Bożej Królowej Męczenników – przy Dolinie Śmierci, św. Mateusza, św. Marka, św. Jana i wreszcie św. Łukasza, jak również św. Stanisława Kostki w Strzelcach Górnych.

W okresie tak licznych zmian i budów, nasz Proboszcz również realizował projekty odnowy naszego kościoła. Były one tym trudniejsze, że wymagały uzgodnień z konserwatorem zabytków. Remonty dotyczyły też obiektów, takich jak dom parafialny, plebania, cmentarz czy otoczenie kościoła.

Nie bez znaczenia jest fakt, że większość środków na te prace nasz pasterz zdobywał poza parafią – z dotacji miasta czy Urzędu Marszałkowskiego, a także z zaprzyjaźnionych parafii (również niemieckich). W okresie ćwierćwiecza nasza świątynia wypiękniała. Odnowiona z zewnątrz i wewnątrz, z podłogowym systemem ogrzewania, z wyremontowaną kaplicą, stała się perełką wśród okolicznych świątyń. Wymienione pokrycie dachu i jego konstrukcja zabezpieczają kościół przed niszczeniem. Zamontowany zegar na wieży wygrywa rano i wieczorem melodie i zaprasza wiernych na modlitwę. Odnowione i odrestaurowane organy

upiększają liturgię i zachęcają parafian do śpiewu. Były też instrumentem licznych koncertów i występów muzycznych. Odnowiona kaplica i alejki cmentarne pozwalają na godny i bezpieczny pochówek zmarłych, jak również nawiedzanie cmentarza.

Dom parafialny umożliwia prowadzenie działalności ewangelizacyjno-charytatywnej przez liczne grupy parafialne. Również plebania, dzięki remontowi, poza funkcją mieszkalno-bytową dla proboszcza i wikariuszy, służy parafii jako miejsce spotkań i nauki.

Wszystkie te prace, w ciągu 25 lat, dzięki dobrej gospodarczej służbie, zawdzięczamy ks. kanonikowi Romanowi Bulińskiemu. Dodatkowo w tym okresie nasz proboszcz napisał i obronił pracę doktorską zbliżającą postać i program duszpasterski Grzegorza Wielkiego. Jest również autorem wspomnianej już książki „Tobie Panie zaufałem” o historii fordońskich parafii.

Poza codzienną służbą duszpasterską i wymienioną tu działalnością, wydawany jest „Głos Świętego Mikołaja” i niedzielny „Tydzień u św. Mikołaja”.

Tak duża ilość i tak szeroki zakres prac był możliwy dzięki postawie księdza kanonika i współpracujących z nim księży pełniących posługę w naszej parafii w okresie tych 25 lat:

- ks. Stanisław Pozorski
- ks. Roman Lidziński
- ks. Andrzej Szauer
- ks. Janusz Sawicki
- ks. Jarosław Bogacz
- ks. Grzegorz Bilecki
- ks. Jarosław Kulpiński
- ks. Jarosław Ścierszewski
- ks. Waldemar Krawczak
- ks. Sławomir Bednarek
- ks. Jarosław Balcer
- ks. Edward Wasilewski
- ks. Dariusz Kozłowski
- ks. Zbigniew Zgoliński

Każdemu z nich należy się modlitwa od nas, parafian – pamiętajmy o tym. Stworzona atmosfera w parafii i na plebanii przez księdza proboszcza tworzy rodzinną atmosferę umożliwiającą jak najlepszą służbę Bogu.

Nie sposób nie wspomnieć o kapłanach pochodzących z naszej parafii z tych 25 lat:

- ks. Wojciech Ciesielski
- ks. Dariusz Wesołek
- o. Szymon Zaporowicz OFMCap,

jak również o dwóch klerykach obecnie studiujących w Wyższym Seminarium Duchownym w Bydgoszczy, jednym w Seminarium Księża Salezjanów i jednym w Zakonie Ojców Kanoników Regularnych.

Dziękujemy Bogu za tyle łask i takie dzieła, które zawdzięczamy 25-letniej wytężonej posłudze i pracy ks. kanonika Romana Bulińskiego – na większą chwałę Bogu i ku zbawieniu wiernych.

Niech piękno tej świątyni przyciąga wiernych do Boga i prowadzi do zbawienia. Szczęść Boże.

Regina i Piotr Iwańscy

25 lat posługi proboszcza ks. kan. dr. Romana Bulińskiego w parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy *Ćwierćwiecze służby Bogu i ludziom*

W czerwcu 1989 r. ks. Roman Buliński, w rozmowie z ks. biskupem Marianem Przykuckim, ordynariuszem diecezji chełmińskiej, dowiedział się, że ma objąć parafię w Fordonie. Wiedział, że Fordon od dłuższego czasu stanowił dzielnicę Bydgoszczy (1973). Zakładał, iż ks. biskup pragnie wykorzystać jego doświadczenie duszpasterskie i budowlane w którejś z tworzących się parafii w Nowym Fordonie. Ksiądz biskup zaproponował jednak urząd proboszcza parafii św. Mikołaja w Starym Fordonie i jednocześnie powiedział: „Ksiądz Stanisław Grunt bardzo dużo zrobił w tej parafii, ale jest jeszcze tam wiele do zrobienia” i zapytał: „Czy ksiądz przyjmuje ten urząd?”. Odpowiedź mogła być tylko jedna: „Biskupowi nie mówi się nie”. Słowa te oznaczały rozpoczęcie nowego okresu w życiu księdza Romana.

Pierwsze piętnaście lat życia kapłańskiego to staż wikariuszowski zrealizowany w Grodzicznem, Drzycimiu, Iłowie, Wejherowie, Toruniu i Wąbrzeźnie. Następne siedem lat to staż proboszczowski w parafii św. Krzyża w Toruniu-Kaszczorku. Była to mała parafia, bez wikariusza. Ks. proboszcz przejął w niej wszystkie obowiązki, tak duszpasterskie, jak i remontowo-budowlane. Remonty prowadził w kościele, plebanii, a także na cmentarzu. W tym okresie ujawniły się talenty organizatorskie księdza i umiejętność mobilizowania wiernych do wspólnych zadań.

Następną parafią była wspólnota św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie. Ksiądz Roman Buliński, mimo że przez znaczny okres swojego życia mieszkał w pobliskim Unisławiu, nie znał Fordonu, jego kościoła i parafii.

Fordon od 1973 r. utracił własny samorząd miejski i stał się dzielnicą Bydgoszczy. Utracił również swą pozycję gospodarczą, która opierała się na przemysłowym charakterze miasteczka, bowiem miało ono 5 dużych przedsiębiorstw gwarantujących pracę mieszkańcom oraz spore środki finansowe na potrzeby miasta. Polskę w tym czasie charakteryzowała dokonująca się transformacja ustrojowa zapoczątkowana w roku 1989.

Fordon zaczął się zaludniać, rosły nowe bloki, zaistniała konieczność tworzenia nowych parafii. Ks. proboszcz Stanisław Grunt, w wyniku długotrwałych rozmów, uzyskał lokalizację i zezwolenie na budowę świątyni w Nowym Fordonie. Nowy proboszcz parafii św. Mikołaja, którą określano matką parafii fardońskich, miał kontynuować to dzieło.

Ks. Roman Buliński, po otrzymaniu dekretu proboszczowskiego, przyjechał do Fordonu, zobaczył kościół, plebanię, spotkał się z dotychczasowym proboszczem ks. Stanisławem Gruntem. Była kawa, pierwsze pytania, nawiedzenie kościoła, oględziny obiektów parafialnych. Dodatkowym przeżyciem było spotkanie z ks. wikariuszami: ks. Stanisławem Pozorskim, ks. Romanem Lidzińskim i ks. Andrzejem Szauerem. Cieszył się, że nie odchodzą, gdyż znali parafię i mogli służyć radą.

15 czerwca 1989 r. nadszedł czas rozpoczęcia posługi proboszczowskiej, a w niedzielę, 25 czerwca, ksiądz proboszcz wygłosił do licznie zgromadzonych parafian pierwsze kazanie. Przesłaniem jego były słowa: „**Przyszedłem nie po to, aby Mi służyli, lecz żeby służyć**”. Słowa te były proste, zwyczajne, a zarazem bardzo zobowiązujące, gdyż zawierały w sobie duży ciężar odpowiedzialności. Maksyma ta towarzyszy naszemu proboszczowi przez 25 lat. Na ich konsekwentnej realizacji opiera się cały dorobek i wszelkie dokonania.

Objęcie parafii zbiegło się z transformacją ustrojową w naszym kraju. Kryzys gospodarczy powodował wzrost inflacji, która osłabiała wartość złotówki, a podnosiła ceny, wpływając na ograniczenie działalności materialnej parafii. Dla proboszcza, który dostrzegał potrzeby remontowe parafialnych obiektów, stanowiło to dodatkowe utrudnienie.



W imieniu ministrantów życzenia składa Pawelek



Lektorzy



Siostra Zdzisława i dzieci ze świetlicy „Kącik”



Zespół Potok



Oaza młodzieżowa



Nadzwyczajni Szafarze



Koło Biblijne



Żywy Różaniec

Pierwszy okres prac gospodarczych obejmował uporządkowanie terenu kościoła, wymianę chodnika wokół świątyni, założenie trawników, posadzenie krzewów i żywopłotu. Niezbędnym przedsięwzięciem był przegląd i częściowa naprawa dachu kościoła pokrytego dachówką w 1929. Kolejny zakres prac to remont elewacji frontonu kościoła, jego wieży oraz pozostałych ścian. Prace te wymagały konsultacji, uzgodnień i pozwoleń konserwatora. Bazę elewacji obłożono brązowym gemalitem. Na wieży zamontowano zegar sterowany falą radiową.

Pilną potrzebą było wykończenie budynku katechetycznego, bowiem katecheza odbywała się przy parafii. Jego drugie piętro zostało ukończone i przygotowane na mieszkanie dla proboszcza i wikariusza nowej parafii – św. Jana Apostoła i Ewangelisty.

W dniu 1 lipca 1990 roku w Starym Fordonie została utworzona parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Był to postulat ks. R. Bulińskiego. Jej pierwszym proboszczem został ksiądz Stanisław Pozorski. Przekazano mu cmentarz farny z roku 1781, usytuowany przy ulicy Cechowej. Jest to najstarsza nekropolia na terenie Bydgoszczy, jaką dysponują parafie.

Nowe prace w parafii św. Mikołaja nie ominęły również cmentarza parafialnego. Odnowiono kaplicę i wybudowano nowe pomieszczenie – chłodnię do przechowywania zwłok. W wyniku starań ks. proboszcza, udało się powiększyć teren cmentarza, a dodać część ogrodzić. Zaprowadzona została również księga cmentarna.

Plebania parafii św. Mikołaja jest jedynym budynkiem wzniesionym w okresie rozbiorów (1890 r.). Wymagała kapitalnego remontu – została wymieniona instalacja elektryczna, założono nowe tynki, ściany zagipsowano, na korytarzach i w biurze parafialnym położono panele, a w pokojach sztukaterię. Przeprowadzono całkowity remont łazienek. Założono także instalację gazową, zakupiono piec i nową instalację c.o. Pierwsze piętro plebanii, na którym znajdują się mieszkania księży wikariuszy, wymagało także gruntownego remontu.

Powyższe prace charakteryzowały pierwszy okres dokonanych remontów prowadzonych przez księdza proboszcza. Podstawowy i zasadniczy akcent był jednak położony na duszpasterstwo sakramentalne. Obok istniejących stowarzyszeń i ruchów, tworzyły się także nowe: Akcja Katolicka, wolontariat, oazy rodzin, młodzieży oraz dzieci, został reaktywowany chór parafialny i zespoły młodzieżowe. Rozwinięto apostołstwo chorych. Formację religijną wspomagały organizowane pielgrzymki do Chełmna, na Jasną Górę, do Lichenia, Górki Klasztornej, Krakowa. Ważną rolę w życiu parafialnym pełnią zespoły muzyczne i odbywające się koncerty.

Od 1998 r. duże znaczenie dla parafii ma wydawany miesięcznik „Głos Świętego Mikołaja” – pismo o wymiarze ewangelizacyjnym i informacyjnym. Stanowi on element integrujący całą rodzinę parafialną. Cechuje go piękna szata graficzna. Zapisuje przeszłość, teraźniejszość i tworzy historię naszej wspólnoty. Wspiera go „Tydzień u św. Mikołaja”.

W czerwcu 1997 r., w tysięczną rocznicę misyjnej podróży św. Wojciecha do Gdańska i Prus, na reliktach pozostałych po Wyszogrodzie, został postawiony i poświęcony krzyż i odprawiona Msza Święta. Krzyż ten, od maja 2006 roku, jest znakiem zachowania parafialnej tradycji wyszogrodzkiej i miejscem uwielbienia Maryi modlitwą i śpiewem podczas nabożeństw majowych, trwających do dnia dzisiejszego.

Kaplica kościoła to prezbiterium świątyni zbudowanej w 1600 r. Jej zawilgocone mury i fundamenty można było usunąć metodą „iniekcji krystalicznej” przy zastosowaniu potrójnej warstwy tynku renowacyjnego. Kosztownym przedsięwzięciem było przeprowadzenie konserwacji zabytkowego ołtarza z XVII wieku z obrazem Matki Bożej Apokaliptycznej. Ołtarz został poddany impregnacji i położony. Ściany kaplicy otrzymały nowe tynki. W oknach odnowiono witraże. Jeden poświęcony św. Wojciechowi, drugi – Marii Magdalenie. Kaplica została wyposażona w nowe ławki, żyrandole, oświetlenie ołtarza, na posadzce został położony nowy granit, a w prezbiterium marmur.

Na przełomie XX i XXI wieku przeprowadzone zostały prace, które skupiły się na kościele. Dotyczyły one zmiany blacharki, rynien okalających dach i rynien spusto-

wych. Wymieniono instalację elektryczną, w zakrystii zamontowano tablicę rozdzielczą, kościół otrzymał nowe nagłośnienie. Prace te wymagały dokładnego przygotowania i znacznych środków.

Poprzednia świątynia parafialna była niewielka i skromna. W okresie rozbiorów władze pruskie odmawiały zgody na budowę nowego kościoła w Fordonie. Dlatego ta, tak bardzo ważna budowla, powstała dopiero w latach 1927-1934. Mieszkańcy parafii dokładali wszelkich możliwych starań, aby świątynia była okazała i piękna. Miała być darem dla Boga za przetrwanie i odrodzenie ojczyzny. Okres międzywojenny, przerwany okupacją, po nim czasy powojenne, a do tego brak dobrych materiałów i środków, to wszystko nie pozwoliło na pełne ukończenie, wyposażenie i upiększenie świątyni, zgodnie z zamiarem budowniczych. Dokonało się to w pełni dopiero w czasie, gdy urząd proboszcza sprawował ksiądz kanonik R. Buliński.

Posłużę się opisem jej remontu przedstawionym przez doktora Dariusza Lebiotę: „Ogromnym nakładem środków odnowiono i pozłożono ołtarz główny, cyborium, ambonki, a także ołtarze boczne – św. Józefa i Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pod tymi ołtarzami zainstalowano podtrzymujące je cztery konsole, które także pozłożono. Prezbiterium wyłożono marmurem i zakupiono chodniki. Odnowiono i pozłożono obrazy Matki Boskiej Nieustającej Pomocy oraz Miłosierdzia Bożego. Poważnym przedsięwzięciem było wymalowanie całego kościoła i odnowienie malowideł („Ostatnia Wieczerza”, „Ofiara Izaaka”, „Ofiara Melchizedeka”). Dwadzieścia filarów w nawie głównej, cztery pod chórem i balustrada chóru zostały oczyszczone, zagipsowane i oszlifowane, pokryte stiukiem, a pilastry i bazy pozłożone. Ważnym rozwiązaniem była instalacja pieca c.o., założenie ogrzewania podłogowego i położenie posadzki granitowej, a także zakup nowych ławek. Odnowiono też wszystkie żyrandole, oczyszczono i częściowo pozłożono stacje drogi krzyżowej. W czasie miesięcy wakacyjnych na wieży kościoła zamontowane zostały urządzenia dźwiękowe, wybijające na zegarze godziny oraz odtwarzające melodie pieśni religijnych.

Z innych prac wymienić należy odnowienie figury św. Antoniego, renowację zabytkowej monstrancji z 1745 r. i osiemnastowiecznego krucyfiks, a także zabytkowego krzyża przy ołtarzu, renowację kielichów, puszek, a także odnowienie chrzcielnicy. Ostatnim dziełem było przywrócenie piękna wszystkim witrażom i remont organów, a także renowacja i częściowa rekonstrukcja feretronów.

Działania nie pozostały bez echa w Bydgoskiej prasie, a ich zwieńczeniem stało się przyznanie ks. kanonikowi Romanowi Bulińskiemu Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego – jak anonsowano – za ocalanie w pamięci i narodowym skarbcu wielkich i małych dóbr kultury, świadczących o bogactwie naszej historii i tożsamości. Kolejnym wyróżnieniem była nagroda Bydgoskiego Feniksa, przyznana proboszczowi przez prezydenta miasta Bydgoszczy za kompleksową renowację wnętrza zabytkowego kościoła pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy, przywracającą mu piękno i dawną świetność oraz Medal Prezydenta Bydgoszczy, za zasługi dla miasta. Kościół pod wezwaniem św. Mikołaja otrzymał w 2007 r. nominację do nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako najlepiej zadbane bydgoski zabytek.

Te wszystkie działania związane były z życiem parafii i aktywizowały jej członków, którzy hojnie wspomagali kolejne inwestycje. Dzisiaj kościół i jego otoczenie są nie do poznania i tak naprawdę dopiero teraz zakończyło się to, co założono w projekcie i do czego dążono przez lata.

Imponujący jest przedstawiony zakres remontów, konserwacji, renowacji i wyposażenia świątyni oraz kaplicy, dawnego prezbiterium kościoła wybudowanego w 1600 roku. Ksiądz kanonik doktor Roman Buliński, w trakcie wykonywania posług duszpasterskich czy zarządzania parafią, nigdy nie zapominał o własnym rozwoju intelektualnym, ani też nie zaniedbał osobistych zainteresowań. Po objęciu obowiązków proboszcza parafii św. Mikołaja, w trakcie realizacji i natłoku remontów w obiektach parafialnych, pracował nad wydaniem monografii historii kościoła i parafii pod wezwaniem św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie pod tytułem: „Tobie Panie zaufałem” (1995 r.) W 1998 r. podjęta została decyzja o wydawaniu w parafii miesięcznika „Głos Świętego Mikołaja”,



Chór parafialny Święta Cecylia



Apostolstwo Zbawczego Cierpienia



Przedstawiciele Rady Osiedla Stary Fordon



Przedstawiciele Parafialnej Rady Duszpasterskiej



Ks. Waldemar Krawczak, ks. Lech Bilecki,
ks. Zbigniew Zgoliński



Ks. Dariusz Kozłowski, ks. Edward Wasilewski,
ks. Sławomir Bednarek



Ks. Jarosław Kulpiński, ks. Roman Buliński,
ks. Roman Lidziński



Schola parafialna

ale i tygodnika informacyjnego: „Tydzień u św. Mikołaja”, co jest realizowane do chwili obecnej.

W dniu 24 stycznia 2008 r. ksiądz kanonik Roman Buliński obronił na KUL-u pracę doktorską w 66. roku życia. Jej tematem był „Program pracy duszpasterskiej papieża Grzegorza Wielkiego w świetle ekshortacji pastoralnych zawartych w *XL Homiliarium in Evangelia*”.

Ks. Roman Lidziński, były wikariusz naszej parafii, tak charakteryzował swego księdza proboszczą: „Przemawiając w imieniu kapłanów, którzy pracowali w tej parafii, chciałem podkreślić coś, co było chyba najważniejsze w naszych relacjach między Tobą, jako naszym proboszczem, a nami – wikariuszami. Ty potrafiłeś być zawsze naszym przyjacielem. Myślę, że to jest wielkie i piękne, że proboszcz, którego zadaniem jest prowadzenie parafii, jest równocześnie patronem młodych księży.”

Inną, powszechnie znaną wśród parafian i miejscowego społeczeństwa cechą księdza doktora jest jego wysoka kultura osobista. Rozmowy z ks. proboszczem, wszelkie spotkania, cechowała zawsze serdeczna atmosfera, otwartość i wzajemny szacunek.

Henryk Wilk

Najpierw była rozpacz

Odnowiona świątynia – wspólnym dziełem proboszcza i fordońskich wiernych

Co czuje Ksiądz po tylu latach spędzonych w tej parafii?

Znakomicie, bo spełniły się moje marzenia związane z tym miejscem. Podczas pierwszego spotkania z wikariuszami, których tutaj zastałem, powiedziałem im, że chciałbym doczekać czasów, gdy ludzie wchodzący do naszego kościoła będą tak oczarowani jego blaskiem, że przed wejściem sprawdzą, czy mają czyste buty. To marzenie się spełniło. Parafianie i pozostali wierni odwiedzający naszą świątynię nie kryją swojego zachwytu. Najbardziej widać to podczas pogrzebów, gdy przyjeżdżają dawni parafianie, od wielu lat mieszkający za granicą albo w odległej miejscowości. Często przychodzą do zakrystii i – nie kryjąc wzruszenia – dziękują za doprowadzenie świątyni do takiej świetności. W takich chwilach rozpiera mnie radość i duma. To jest dzieło mojego życia.

Ale na początku nie było łatwo...

Bo były zupełnie inne czasy. Mój poprzednik zrobił wiele dla parafii. Odzyskał i wyremontował dawny zbór, który służy dziś parafii św. Jana. Wybudował kościół w Strzelcach Górnych oraz dom katechetyczny. Odbudował także spaloną wieżę naszej świątyni. Na remont plebanii i parafialnej świątyni nie starczyło mu już czasu i pieniędzy. To było jednak opatrnościowe, bo w tamtych czasach materiały do takich przedsięwzięć się „załatwiało”, zamiast normalnego kupowania. To miało ewidentny wpływ na ich jakość. Myśmy już takich problemów nie mieli. Brakowało jedynie pieniędzy. Powiedziałem to parafianom i zaproponowałem zbiórkę na remont kościoła. Na mój apel odpowiedziało wtedy 13 rodzin. Ogłosiłem wtedy, że muszę im oddać złożone ofiary, ponieważ za zebrane środki nie uda się nic zrobić. Po tym incydencie, przez blisko 2 lata myślałem o rezygnacji z kierowania tą parafią, ale z czasem wszystko się zmieniło. Wspólnymi siłami uporządkowaliśmy zaniedbany teren wokół plebanii i kościoła. Wtedy ludzie uwierzyli, że mi naprawdę bardzo zależy na odnowieniu świątyni.

I zaczęli wspierać?

Tak, dzięki postawie naszych wspaniałych parafian świątynia zmieniła się nie do poznania. Wszystkie prace wykonaliśmy przy użyciu materiałów najwyższej jakości. Doceniły to kapituły wielu konkursów. W ostatnich latach, za nasze starania o kościół, otrzymaliśmy między innymi nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz statuetkę „Bydgoskiego Feniksa” i Medal Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Czy jest jeszcze coś do zrobienia?

Ostatnio przeprowadziliśmy kapitalny remont dachu kościoła. Była to najbardziej kosztowna inwestycja w ciągu ostatnich 25 lat. Remont, zaplanowany na cztery lata, udało się skrócić o połowę. To niewątpliwie nasze wspólne wielkie dzieło. Dziękuję za nie parafianom oraz kompetentnym doradcom. Udało mi się spotkać ludzi, dla których dobro parafii jest priorytetem. Dzięki nim remont przebiegał tak sprawnie i kosztował taniej, niż przewidywaliśmy. Teraz musimy jeszcze ponownie odnowić elewację kościoła, bowiem poprzednią renowację przeprowadziliśmy przeszło 20 lat temu. Następnemu proboszczowi chcę przekazać całkowicie odnowiony kościół. To jest moje marzenie. Dlatego do końca mojej posługi w Fordonie będę otaczać naszą świątynię nieustanną pieczą i troskliwością.

Marek Chelminiak

Bieg ultramaratoński Wadowice – Marktl – Watykan z okazji kanonizacji Jana Pawła II



Biegiem tym chciałem oddać hołd Świętemu Janowi Pawłowi II, jak również podziękować Benedyktowi XVI za beatyfikację, a papieżowi Franciszkowi za kanonizację papieża Polaka. Miesięczny bieg rozpoczął się 27 kwietnia, z Wadowic. Trasa prowadziła przez Czechy, Niemcy, Austrię, Włochy do Watykanu. 27 maja, po przebiegnięciu 1963 km, dobiegłem do Watykanu, na plac św. Piotra, gdzie czekali na mnie ks. proboszcz Mirosław Pstrągowski oraz ks. proboszcz Roman Buliński. Następnego dnia uczestniczyłem w audiencji generalnej na placu św. Piotra, gdzie osobiście podziękowałem papieżowi Franciszkowi, w imieniu Polaków, za kanonizację Jana Pawła II oraz poprosiłem o błogosławieństwo dla mieszkańców Bydgoszczy. Podarowałem papieżowi album od biskupa Jana Tyrawy o diecezji bydgoskiej oraz album o Bydgoszczy. 29 maja, w czwartek, uczestniczyłem we Mszy św. przy grobie Jana Pawła II. 31 maja, wspólnie z moim masażystą Krystianem Rojkiem, który towarzyszył mi na całej trasie biegu, wróciliśmy szczęśliwie do Fordonu.

Pozdrawiam
Andrzej Urbaniak

Dzień Chorego

31 maja chorzy i cierpiący mieli możliwość uczestniczenia we Mszy św., podczas której otrzymali sakrament namaszczenia.



Pożegnanie ks. Zbigniewa

22 czerwca, na Mszy św. o godz. 11:00, po rocznej służbie w naszej parafii, pożegnaliśmy ks. Zbigniewa Zgolińskiego. Dekretem ks. biskupa ordynariusza ks. Zbigniew został przeniesiony do parafii w Kaczorach.





Tegoroczna Uroczystość Bożego Ciała rozpoczęła się o godz. 9:30 Mszą św. w kościele św. Mikołaja. Następnie procesja przeszła ulicami: Rynek, Wyzwolenia, J. Styki, Cechową, Ordynacką, Pielęgniarską, Kapeluszników i zakończyła się w kościele św. Jana Apostoła i Ewangelisty.



Abys wsiadł do właściwego „autobusu”

Papież Franciszek, w czasie jednego z ostatnich przemówień na modlitwie „Anioł Pański”, powiedział: Kościół, który nie ma zdolności zaskakiwania, to Kościół słaby, chory i umierający, i musi zostać umieszczony na oddziale reanimacji. Papież zauważył, że na początku chrześcijaństwa w Jerozolimie byli tacy, którzy woleli, aby uczniowie Pana Jezusa sparaliżowani strachem pozostali zamknięci w domu, by nie siali zamętu. Ale Kościół, który żyje, nie powinien stać obok, ale wchodzić w pejzaż codziennego życia. W dzisiejszych czasach powinien zaskakiwać i robić swego rodzaju zamęt, a tym samym sprawiać, iż chrześcijanin zacznie myśleć o wieczności, przeżywając swoje codzienne sprawy i problemy. Tak zrodził się pomysł, aby w czasie procesji Bożego Ciała przygotować jeden z ołtarzy na pętli autobusowej w tle z wiatą i przystankiem.

Ks. Edward





Festyn Rodzinny u św. Mikołaja

Festyn rodzinny w naszej parafii odbył się tradycyjnie w święto Zesłania Ducha Świętego, tzw. Zielone Świątki. W tym roku festyn został zorganizowany przez wspólnoty parafialne oraz Radę Osiedla Stary Fordon. Pogoda wyjątkowo dopisała.

Czas festynu umiliły występy dzieci i młodzieży z naszej parafii oraz goście. Na scenie tańczyli i śpiewali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Fordonie. Nasz mały parafianin, Kuba Altmajer, zachwycał grą na skrzypcach. Miło słuchało się gry i śpiewu naszego chóru *Nutki* oraz zespołu młodzieżowego *Potok*. Gośćmi byli członkowie Młodzieżowego Domu Kultury nr 5 z Przylesia oraz pan Zdzisław, który zagrał na flecie, a należy do Wspólnoty Zbawczego Cierpienia w naszej parafii.

Aby umilić czas dzieciom, Rada Osiedla przygotowała gry i zabawy. Uczestnicy mogli wygrać atrakcyjne nagrody. Odbyła się również licytacja roweru i wielkiego misia, ufundowanych przez sponsorów.

Goście na festynie mogli się posilić w tradycyjnej kawiarence *Pod palmami*, gdzie można było uraczyć się wypiekami naszych parafialnych gospodyń. Na obiad była serwowana pyszna grochóweczka pani Lusi oraz dania grillowe Damiana i Magdy – kielbaski i karkóweczka z chlebem i dodatkami.

Kto ma dobre oko, mógł postrzelać do celu z wiatrówek oraz zaznać szczęścia na kole fortuny. Dodatkową atrakcją dla dzieci były potężne dmuchane zjeżdżalnie.

Świetnym prowadzącym okazał się ksiądz Zbyszek, który ochoczo angażował się w gry i zabawy z dziećmi.

Tegoroczny festyn był bardzo udany. Mimo upału przybyło wiele osób z naszej parafii i sąsiednich.

Z głębi serca serdecznie dziękujemy za zaangażowanie, pomoc i poświęcony czas wszystkim, którzy przyłączyli się do organizacji festynu.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku nasz parafialny festyn będzie równie udany.

Do zobaczenia za rok.

K.W.





Tydzień Ewangelizacji Bydgoszczy

Bóg nie zapomniał o Tobie ...

Jednym z ważnych wydarzeń II Tygodnia Ewangelizacji Bydgoszczy była Msza św. oraz nabożeństwo majowe przy krzyżu na Wysogrodzie, dnia 29.05.2014 r., o godz. 19:00. W tym niezwykłym miejscu, związanym – według podań – z początkami chrześcijaństwa na naszych terenach, zgromadziło się około setki osób. Podczas Mszy św. nad brzegiem Wisły odbyło się odnowienie łask sakramentu chrztu. Niezwykłą oprawę liturgii stanowiła przyroda – zakręt rzeki, urwisko, majowa zieleń drzew. Choć wieczór był raczej chłodny, był także podniosły i piękny. Mszę św. odprawił ks. Maciej Tyckun, a za oprawę muzyczną odpowiadała diakonia Ruchu Światło-Życie. Może warto, by takie modlitewne spotkanie na Wysogrodzie stało się coroczną tradycją Tygodnia Ewangelizacji.



W ramach Tygodnia Ewangelizacji Bydgoszczy mieszkańcy Fordonu uczestniczyli w Procesji Czterech Ewangelistów.



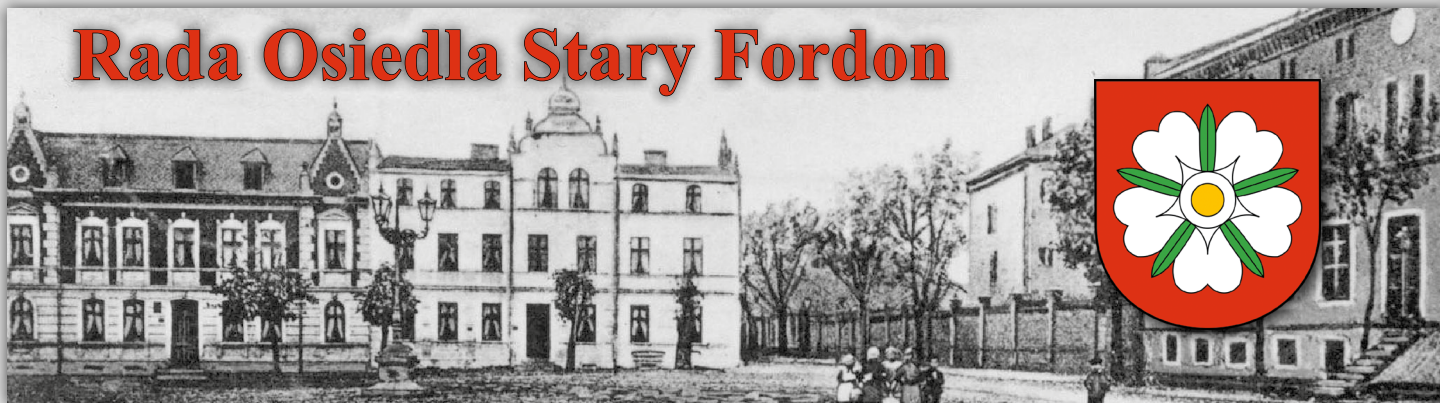
1 czerwca 2014 r., ulicami Bydgoszczy, przeszedł III Marsz dla Życia i Rodziny. Został on zorganizowany przez wspólnoty i stowarzyszenia popierające życie od poczęcia aż do naturalnej śmierci, pod przewodnictwem Domowego Kościoła Gałęzi Rodzinnej Ruchu Światło-Życie. Reginie i Markowi Piątkowskim, przy wielkim zaangażowaniu księdza Arkadiusza Muzolfa, udało się zjednoczyć na to wydarzenie ok. 8000 osób.

Marsz rozpoczął się od Mszy św. pod przewodnictwem ks. biskupa Jana Tyrawy. Na wiernych wychodzących z katedry czekała na Starym Rynku słoneczna pogoda oraz tłum ludzi z flagami, transparentami, wózkami i radością w sercu. Pośród zgromadzonych krążyły anioły na szczudłach, a do uszu dochodziły dźwięki dobrej muzyki i ryk motorów, które jechały na czele marszu. Ze Starego Rynku zwolennicy życia udali się na ulicę Gdańską, doceniając po drodze każdy przejaw życia człowieka od poczęcia, poprzez dzieciństwo, młodość, zakochanie, małżeństwo kobiety i mężczyzny, bycie matką, ojcem, aż do bycia dziadkiem, babcią, prababcią... Po chóralnym odśpiewaniu Sto lat dla seniorów oraz specjalnie zmodyfikowanej góralskiej wersji śpiewanych życzeń, która zaczyna się od słów: Dwieście, trzysta i czterysta niechaj żyją nam!, zwolennicy życia i rodziny weszli na tereny przyległe do Bazyliki św. Wincentego á Paulo. Tam przywitała ich orkiestra i czekała moc atrakcji dla całej rodziny w ramach festynu. Dwie godziny później w tym samym miejscu rozpoczął się festiwal Nowe Spożerzenie organizowany przez Młodzież Misjonarską. Marsz przebiegł spokojnie i w radosnej atmosferze. Jedyną osobą, która zaburzyła porządek wydarzenia, był śpiewający z balkonu senatora Kobiaka i posłanki Piotrowskiej Pan Kleks. Na pytanie, czy jest za życiem, Pan Kleks odpowiedział, że tak, jednak mimo wołania tysięcy osób: Chodźcie z nami!, bohater bajki Jana Brzechwy nie zdecydował się na udział w marszu. Szkoda, Panie Kleksie, bo dzieci (zwłaszcza te poczęte) czekały, że zejdiesz do nich i pomożesz zmienić świat na bardziej kochający, zwłaszcza tych najsłabszych...

**Pozdrawiam
Maciej Różycki**



Rada Osiedla Stary Fordon



Kajakiem do Starego Fordonu

Kilkanaście kajaków wypłynęło z przystani RTW Lotto-Bydgosia w ramach spływu kajakowego do Doliny Dolnej Wisły – III Młodzieżowy Zlot Fordoński „Szlakiem Napoleońskim do Fordonu”. W drodze do Brdziejścia można było obserwować dziką przyrodę i, niestety, bałagan na brzegach.



– To niesamowite, jak zupełnie inna wydaje się Bydgoszcz od strony rzeki. Szkoda tylko, że te tereny są tak zaniedbane. Mamy taką atrakcję w centrum miasta, a nie potrafimy tego wykorzystać. Nabrzeża Brdy i Wisły na terenie Bydgoszczy powinny być deptakiem ze ścieżką rowerową – mówi pan Paweł, który pierwszy raz uczestniczył w spływie.

Przed kajakarzami płynęła galera, z której zespół *Potok*, działający przy parafii pw. św. Mikołaja, przygrywał szantowe utwory. Można było także podpłynąć do łodzi i poczęstować się kawą lub herbatą. Po minikoncercie na służbie Czersko Polskie, pozostało już tylko wpłynąć na Wisłę i dobić do Fordonu.

– Trasa spływu nie była trudna. Trochę emocji było przy samym wpłynięciu na Wisłę, bo z jej nurtem i wirami nie ma żartów. Jakoś udało się wyjść na brzeg, ale brakuje miejsca, gdzie w Fordonie można bezpiecznie dopłynąć kajakiem lub zacumować jacht – dzieliła się wrażeniami pani Beata.



Dobicie do brzegu nie kończyło imprezy. Ciąg dalszy odbył się na rynku w Starym Fordonie. Po wysiłku czekała grochówka przygotowana przez Zakład Karny w Fordonie. Smakowała wyśmienicie. Po szybkiej regeneracji, uczestnicy spływu i mieszkańcy wzięli udział w zawodach na ergometrach. W tym samym czasie nauczycielki z SP nr 4 przeprowadzały konkursy sprawnościowe dla najmłodszych.

Na zakończenie pan Henryk Wilk opowiedział o historii Fordonu i jego zabytkach. Była też okazja zobaczyć wnętrze synagogi i poznać jej dzieje.

Organizatorem spływu było Regionalne Towarzystwo Wioślarskie Lotto-Bydgosia, Rada Osiedla Stary Fordon oraz Szkoła Podstawowa nr 4. Komandorem spływu był pan Krzysztof Pawlicki. W przygotowaniu imprezy pomagali: Zakład Karny w Fordonie oraz firma Raf-Car.

Festyn u św. Mikołaja

Rada Osiedla Stary Fordon współorganizowała festyn rodzinny u św. Mikołaja, który odbył się 8 czerwca. Członkowie Rady przygotowali zabawy i konkursy dla najmłodszych. Wszyscy uczestnicy zostali obdarowani drobnymi upominkami. Zdjęcia z festynu można oglądać na stronie Rady www.staryfordon.pl.

Miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych

W odpowiedzi na wniosek Rady Osiedla Stary Fordon, Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej poinformował, że zostaną wyznaczone dwa miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych w obrębie rynku. Planowane miejsca zostaną zorganizowane w zatoce parkingowej na wysokości kościoła pw. św. Mikołaja, od strony placu. Realizacja nastąpi po opracowaniu stosownego projektu.

Rowerem po wale

Przedstawiciel Rady Osiedla Stary Fordon, dnia 28 maja, brał udział w komisijnym przeglądzie wału przeciwpowodziowego. Komisja oceniła stan wału jako dobry. Przeprowadzono konserwację słupków kilometrażowych i barier, wprowadzono także oznakowanie pozwalające na jazdę rowerami po koronie wału. Teraz czekamy na remont zdewastowanych ławek na wale.

Będzie bezpieczniej

W ramach prezydenckiego programu 5/6 na 2014 r., Rada Osiedla Stary Fordon zdecydowała o realizacji, na terenie Starego Fordonu, monitoringu miejskiego. Kamery pojawią się do końca roku, między innymi na Rynku, pętli autobusowej przy ul. Styki, na ul. Pielęgniarskiej, Wyzwolenia, Bydgoskiej oraz placu zabaw przy ul. Kryształowej. Wartość inwestycji – to ponad 313 tysięcy złotych.

Ławki na rynku

Rada Osiedla Stary Fordon wystąpiła do Wydziału Gospodarki Komunalnej z wnioskiem o wyremontowanie ławek na płycie rynku. Większość z nich jest uszkodzona w stopniu uniemożliwiającym korzystanie z nich.



Informacje parafialne

Sprawy duszpasterskie

1. W czasie wakacji, w I sobotę miesiąca, nie ma obchodu chorych. Natomiast, jeżeli dany chory pragnie odwiedzin, prosimy o zgłoszenie.
2. Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w każdą środę o godz. 18.00. W czasie wakacji słuchamy spowiedzi przed nowenną, czyli od godz. 17.40.
3. W niedzielę, 27 lipca, odpust św. Anny. Mszę św. odpustową o godz. 12.30 odprawi i wygłosi Słowo Boże ks. kanonik Jan Stręciwilk. Po Mszy św. procesja eucharystyczna.
4. Msze św. w pierwszy piątek, 1 sierpnia, o godz. 7.30 i 18.30. Spowiedź dla dzieci, młodzieży i dorosłych w pierwszy piątek od godz. 17.30 do 18.30.
5. W piątek, 1 sierpnia, około godz. 18.00, przybędzie do naszej parafii pielgrzymka z Gdańska. Rodziny, które pragną przyjąć pielgrzymów na nocleg, prosimy o zgłaszanie się w zakrystii lub biurze parafialnym.
6. W sobotę, 2 sierpnia, około godz. 13.00, przybędzie do nas około 300 pielgrzymów z Chojnic. Członkowie Akcji Katolickiej przygotowują posiłek dla wszystkich pielgrzymów. Parafian, którzy pragną pomóc w tej akcji, prosimy o składanie na ten cel drobnych ofiar do skarbonki św. Antoniego.
7. W środę, 6 sierpnia, o godz. 17.45, różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach rocznych”. O godz. 18.15 nowenna do MB Nieustającej Pomocy, a o godz. 18.30 Msza św. w intencji wspomnianych zmarłych.
8. Chrzest św. odbędzie się w sobotę, 2 sierpnia, na Mszy św. o godz. 18.30, oraz w niedzielę, 17 sierpnia, na Mszy św. o godz. 12.30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w przeddzień chrztu, po Mszy św. o godz. 18.30.
9. W niedzielę, 3 sierpnia, po Mszy św. o godz. 8.00, wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca kobiet i mężczyzn.
10. W środę, 13 sierpnia, o godz. 20.00, nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej. Msza św. o godz. 20.00, następnie procesja maryjna ze świecami. Prosimy o przyniesienie świec.
11. Przy figurze św. Antoniego jest wystawiony kosz, do którego tradycyjnie będziemy zbierać zeszyty, książki i przybory szkolne dla dzieci znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Zachęcamy Parafian do wsparcia tego chrześcijańskiego dzieła.

Sprawy gospodarcze

1. Kolekta gospodarcza przeznaczona na remont elewacji kościoła wyniosła 4725 zł.
2. Ofiary jednorazowe na dach kościoła wyniosły 650 zł. Złożyło je 5 rodzin.
3. Wykonano nowe zadanie kapliczek przy kościele, a także pokryto je nową dachówką.

Zostali ochrzczeni

Kaja Leśniewska, ur. 3.12.2013 r.
 Emma Tomczak, ur. 30.08.2012 r.
 Alicja Krajewska, ur. 14.02.2014 r.
 Michał Bartoszewski, ur. 18.12.2013 r.
 Gracjan Darlak, ur. 20.05.2013 r.

Paweł Suchomski, ur. 18.08.2013 r.
 Alan Guzman, ur. 16.07.2013 r.
 Sandra Majewska, ur. 18.01.2013 r.
 Iga Kotlińska, ur. 24.03.2014 r.
 Wanessa Weisbot, ur. 23.01.2013 r.
 Antoni Małkowski, ur. 25.10.2013 r.
 Oliwia Wesołowska, ur. 11.01.2014 r.
 Karol Krause, ur. 26.01.2014 r.
 Mateusz Rubach, ur. 09.05.2013 r.
 Jakub Suchowski, ur. 4.03.2014 r.

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Rafał Andrzejewski i Sylwia Małek
 Marcin Smoliński i Marzena Kaniewska
 Łukasz Konieczka i Agnieszka Młodzikowska
 Patryk Fik i Paulina Iwińska
 Michał Zieliński i Sylwia Lewandowska
 Denis Duszyński i Marta Wawrzyniak
 Łukasz Wilant i Paulina Piskorz
 Daniel Połom i Anna Sitarek
 Piotr Łęt i Patrycja Michalak
 Tadeusz Białek i Marcelina Osiniak
 Michał Karwecki i Katarzyna Bilińska
 Piotr Piechura i Daria Bogdańska

Odeszli do wieczności

Benedykt Tykwiński, lat 89, z ul. Osiedlowej
 Barbara Pawlak, lat 73, z ul. Bydgoskiej
 Eugeniusz Rewers, lat 66, z ul. Góralskiej
 Tadeusz Puchacz, lat 67, z ul. Fordońskiej
 Aleksander Szczepański, lat 48, z ul. Siemaszkowej
 Helena Świniarek, lat 88, z ul. Taczaka
 Władysława Harnas, lat 92, z ul. Magazynowej

—XI LETNIE MIĘDZYNARODOWE KONCERTY MUZYKI— ORGANOWEJ I KAMERALNEJ LIPIEC - SIERPIEŃ 2014

KALENDARIUM KONCERTÓW

13.08.2014 r. /środa/ godz. 18.30 - Kościół pw. Św. Mikołaja /Stary Fordon/
Ewa Bąk – organy /Bielsko-Biała/ • **Marcin Ciszewski** - kontratenor /Gdańsk/

27.08.2014 r. /środa/ godz. 18.30 - Kościół pw. Św. Mikołaja /Stary Fordon/
Monika Kamińska – altówka /Bydgoszcz/ • **Jan Bokszczanin** - organy /Legionowo/

WSTĘP WOLNY

Dyrektor Artystyczny - Ewa Sawoszczuk

ORGANIZATORZY:

- Stowarzyszenie PRO MUSICA ORGANA • Kościół Trójcy Świętej w Byszewie • Kościół pw. Św. Trójcy w Bydgoszczy
- Kościół pw. Św. Mikołaja w Bydgoszczy • Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Samsiecznie



GŁOS
 ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: Dorota Gołda, Krystyna Karpińska, Henryk Wilk,
 ks. Edward Wasilewski, ks. Zbigniew Żgoliński. DTP: Jerzy Rusiniak.
 Asystent kościelny: ks. kan. dr Roman Buliński. E-mail: parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl
 Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.
 Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 550 egz.

